
O szkolnych próbach inicjowania literackiej ekspresji podczas wymiany młodzieży polsko-litewskiej. Z doświadczeń praktyka

On school attempts to initiate literary expression during Polish-Lithuanian youth exchange — an experience of a practitioner

Elżbieta Dalek

Uniwersytet Łódzki

Abstract

The article describes the experiences of the author who conducted a series of classes in a group of high school youth in Bujwidze in Lithuania and volunteer students from the 33. High School in Łódź, where she works. The aim of the classes was to activate the Lithuanians, for whom the Polish language is not the main language of communication, as well as encourage them to actively and creatively use their language competence for poetic and expressive functions and to show that they are equally capable of efficient artistic performance as their Polish classmates. The workshops consisted of four ninety-minute long meetings. The purpose of these meetings was to integrate the students from Lithuania and Poland and motivate them to work on joint projects that will prove their literary maturity, sensitivity and creativity, becoming at the same time a reason for further independent paraliterary actions for which the Polish language will be the basis. The workshops familiarized the participants in a practical manner with avant-garde tendencies in the 20th century art, such as: Cubism, Dadaism, Postmodernism and topoi popular nowadays (labyrinth), archetypes (Narcissus) and motifs (the gravity of human condition at the turn of the Millennium) and literary figures of great modern Polish poets (W. Szymborska, T. Różewicz, Z. Herbert, M. Hillar). The author presents the tasks which were assigned to the workshop participants and the effects of their actions.

Abstrakt

Autorka artykułu dzieli się doświadczeniami z cyklu zajęć, jakie przeprowadziła z grupą młodzieży szkoły średniej z Bujwidze na Litwie i chętnymi uczniami XXXIII Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi (szkoły, w której pracuje). Zaprojektowane zajęcia miały za zadanie zaktywizować polonijną młodzież litewską, dla której język polski nie jest podstawowym czy pierwszym językiem komunikacji, ośmielić do twórczego wykorzystywania umiejętności polonistycznych, posługiwania się słowem w funkcji poetyckiej i ekspresywnej, pokazać, iż w działaniach artystycznych są równorzędnymi partnerami dla swoich polskich kolegów. Na warsztaty złożyły się cztery dwugodzinne spotkania, których celem było zintegrowanie uczniów z Litwy i Polski oraz zmobilizowanie do realizowania wspólnych projektów, które w założeniu staną się przyczynkiem do późniejszych samodzielnych działań paraliterackich w języku polskim. Warsztaty w sposób praktyczny przybliżyły awangardowe tendencje w sztuce XX wieku — kubizm, dadaizm, postmodernizm a także popularne współcześnie toposy (labirynt), archetypy (Narcyz) i motywy (dramatyzm kondycji człowieka przełomu tysiącleci) oraz sylwetki literackie „starych mistrzów” polskiej poezji współczesnej (W. Szymborska, T. Różewicz, Z. Herbert, M. Hillar). W artykule autorka przedstawia zadania, z jakimi mierzyli się uczestnicy warsztatów oraz prezentuje efekty działań.

Słowa kluczowe: glottodydaktyka, metody aktywizujące i warsztatowe, twórcze działania literackie

Wstęp artykułu zobowiązuje mnie do pewnego wyjaśnienia. Nie jestem glottodydaktykiem, uczę języka polskiego w liceum, a moje doświadczenia z uczniami, dla których język polski nie jest podstawowym czy pierwszym językiem komunikacji, są okazjonalne, związane z wymianami młodzieży z Litwy, w których przez pewien czas — cyklicznie — uczestniczyła szkoła, w której pracuję. Prezentowane przeze mnie rozwiązania dydaktyczne nie są więc może poparte jakąś określoną metodologią, ale mają swoje przełożenie w doświadczeniu, które stało się moim udziałem. Tymi właśnie, wynikającymi z praktyki, refleksjami chciałabym się podzielić.

Z moich wcześniejszych obserwacji lekcji prowadzonych w ramach międzyszkolnej wymiany wynikało, iż mająca polskie korzenie młodzież litewska, która w różnym stopniu opanowała język polski, często — mimo wysokich kompetencji językowych — w zajęciach nie bierze udziału w sposób aktywny, niechętnie wypowiada się w języku polskim na forum rówieśników, dla których język ten jest podstawowym narzędziem komunikacji. Zaproszenie uczniów z Litwy na zajęcia dedykowane uczniom naszej szkoły i włączenie ich w grupę określonej klasy nie przynosiło efektu w postaci zadawalającej aktywności, szczególnie w wymiarze werbalnym. Mimo stosowania przez nauczycieli niebanalnych, aktywizujących metod, wyraźnie zachęceni przez nauczycieli uczniowie z Litwy publicznie wypowiadali się niechętnie. Zresztą takiej sytuacji nietrudno się dziwić — włączenie w znający się od dawna zespół rówieśniczy oraz surowa samoocena dotycząca umiejętności językowych stanowiły dla nich sytuacją niekomfortową. Projektując zajęcia, którymi mieli być objęci Litwini, postawiłam sobie za cel zaktywizować uczestników wymiany, ośmielić do twórczego wykorzystywania umiejętności językowych, posługiwania się słowem w funkcji poetyckiej i ekspresywnej, pokazać, iż w działaniach artystycznych są równorzędnymi partnerami dla swoich polskich kolegów. Na warsztaty złożyły się cztery spotkania, których zadaniem — oprócz wspomnianej przeze mnie aktywizacji Litwinów — było zintegrowanie uczniów z Litwy i Polski oraz zmobilizowanie do realizowania wspólnych projektów, które wykazały ich literacką dojrzałość, wrażliwość i kreatywność, równocześnie stając się przyczynkiem do późniejszych samodzielnych działań paraliterackich, których „tworzywem” będzie język polski. Zajęcia dedykowane Litwinom miały również wzmocnić ich świadomość językową, odwagę w posługiwaniu się językiem polskim jako środkiem ekspresji artystycznej, wreszcie pozbawić komunikacyjnych „kompleksów” względem rówieśników z Polski. Warsztaty miały mieć także walor poznawczy: w sposób praktyczny przybliżyć awangardowe tendencje w sztuce XX wieku — kubizm, dadaizm, postmodernizm a także popularne współcześnie toposy (labirynt), archetypy (Narcyz) i motywy (dramatyzm kondycji człowieka przełomu tysiącleci) oraz sylwetki literackie „starych mistrzów” polskiej poezji współczesnej (W. Szyborska, T. Różewicz, Z. Herbert, M. Hillar).

Aby zniwelować barierę między grupą polską a litewską, zdecydowałam, że ze strony polskiej w zajęciach będą uczestniczyć reprezentanci różnych klas, a nie jednej klasy, włączyłam przede wszystkim tych uczniów, którzy gościli u siebie Litwinów. Powstała grupa około dwudziestoosobowa, która dała optymalne warunki do pracy zespołowej. Zaplanowane przeze mnie zajęcia w cyklu pod hasłem „Ja, nastoletni” w zasadzie miały charakter warsztatowy, choć niektóre zadania wymagały merytorycznego wprowadzenia w tematykę poprzez prezentację tekstów „bazowych” będących punktem wyjścia dla praktycznych, samodzielnych działań młodzieży, które stanowiły najważniejszą — drugą część zajęć.

W prezentowanym scenariuszu warsztatów przedstawię wykaz ćwiczeń praktycznych, bo to one, *de facto*, prowadziły do wymiernych literackich — i nie tylko — efektów działań. Oczywiście ćwiczenia zawsze kończyły się komentarzem, dyskusją, próbą — choćby pobieżnej — analizy wykorzystanych środków językowych i interpretacji (informacje o tych fragmentach zajęć w instrukcji pomijam). Część merytoryczną potraktuję wzmiankowo, prezentując wykaz tekstów, do których odwoływałam się w pracy z uczniami.

DZIEŃ 1. (integracja, nic nas nie różni, tworzymy bez kompleksów, dzień sukcesów literackich, „wszystko się udaje”)

Ja, człowiek współczesny... Lekcje ze „starymi mistrzami”

Ćwiczenie 1.

Młodzież (indywidualnie) uzupełniała wiersz Małgorzaty Hillar *My z końca XX wieku* (na potrzeby warsztatów zmieniłam tytuł) własnymi pomysłami (uczniowie mogli skorzystać z instruktażu zamieszczonego w nawiasach).

Ja z pierwszej połowy XXI wieku

Ja z pierwszej połowy XXI wieku

(wpisz poniżej elementy autocharakterystyki, z których jesteś najbardziej dumny, chwal się... przecież są w Tobie cechy, które pragniesz pielęgnować — mile widziana „poetycka” obróbka prezentowanych treści)

.....

wstydzę się

(wypisz takie sytuacje, które Cię krepują, w których czujesz się nieswojo — mogą to być zachowania Twoje bądź tylko przez Ciebie obserwowane; może chcesz powiedzieć o takich elementach Twojej autocharakterystyki, które pragniesz wyeliminować)

.....

.....

Kiedy cierpię

(niestety, pewnie są takie momenty... jak się wtedy zachowujesz, jak reagujesz, jaką postawę przyjmujesz... spróbuj określić ten stan „sucho” i prozaicznie)

.....

Kiedy przychodzi miłość

(co wtedy? Hę? Zachowaj się jak prawdziwy poeta... ubierz ten stan w „kostium” metafory)

.....

(Spróbuj kontynuować swoją autocharakterystykę, uzupełniając kolejne wersy; doprowadź do „autoportretu ze zmrużonymi oczami”)

.....

..... *zmrużonymi oczami*

(czy jesteś już gotowy na tę część prawdy o Tobie, którą znają tylko nieliczni... jaki jesteś, gdy pozostajesz zupełnie sam, co ukrywasz „tam” w bijącym miarowo środku... uchyl rąbka tajemnicy, odsłoń ją, bo przecież „okna są szczelnie zasłonięte”)

..... *późną nocą*

przy szczelnie zasłoniętych oknach

.....

.....

(Hillar, 2006: 108)

Ćwiczenie 2.

W dwóch grupach — polskiej i litewskiej — (w tej fazie zajęć uczniowie nie byli jeszcze grupami mieszanymi) uczniowie uzupełniali wiersz Małgorzaty Hillar tak, by stworzyć manifest pokolenia. Tym razem mieli odciąć się od indywidualnych przeżyć, stwarzając tekst, który stanowić będzie efekt obserwacji i uogólnienia. Wpisywane frazy miały być efektem dyskusji. Arkusz pracy, jak w ćwiczeniu 1. (konieczna była zmiana zaimków i form

gramatycznych czasowników na liczbę mnogą). Oba manifesty odczytywane były **głośno** — odczytywał nauczyciel. Porównanie efektów prac prowadziło do konstatacji — brak znaczących różnic, manifesty były podobne. Satysfakcja z efektu stała się impulsem do pracy. Kolejne grupowe zadania przebiegały już w grupach mieszanych.

Przykład realizacji uczniowskich (grupa mieszana, polsko-litewska):

My z pierwszej połowy XXI wieku

My z pierwszej połowy XXI wieku

żyjący razem — a nie wspólnie

gnający w zaprzęgu

popędzani ułudą pierwszeństwa

Wstydzimy się

obowiązkowi kłamstwa

zaprzędania w słabości

i tych masek kolorowych

Kiedy cierpimy

kropłówka ze szklanego ekranu

zadziała

Kiedy przychodzi miłość

kładziemy ją na szalę

w lombardzie

Obserwujemy świat

z podejrzliwie zmrużonymi oczami

Próżną — późną nocą

przy szczelnie zasłoniętych oknach

pragniemy

wyrwać się

z jaskini Platona

Ćwiczenie 3.

Po zapoznaniu się z wierszem Wisławy Szymborskiej *Schyłek wieku* uczniowie próbowali stworzyć swoją literacką interpretację tego tekstu (zatytułowaną *Początek stulecia*), która będzie afirmacją nowego wieku. Prezentowali wiek XXI jako stulecie sukcesów. Starali się prowadzić monolog liryczny

Ćwiczenie 4.

Po zapoznaniu się z miniaturą poetycką autorstwa Tadeusza Różewicza uczestnicy warsztatów mieli podjąć próbę stworzenia trzech równie trafnych, lapidarnych konterfektów człowieka współczesnego. Inspiracji szukać powinni w codziennym, banalnym rekwizytorium.

Tadeusz Różewicz
Nowy człowiek

Nowy człowiek
to ten tam
tak to ta
rura kanalizacyjna
przepuszcza przez siebie
wszystko

(Różewicz, 1988: 483)

Wersja potwierdzająca wizję Różewicza	Wersja negująca wizję Różewicza	Wersja Twoja i tylko Twoja!!! „subiektywizm wcielony”
Nowy człowiek to ten tam tak to ta <i>synteza recyklingu</i> <i>wyrób człekopodobny</i> <i>UHT</i>	Nowy człowiek to ten tam tak to ta <i>Nobel genetyki</i> <i>Oskar dla biotechniki</i>	Nowy człowiek to ten tam tak to ta <i>niekończąca się promocja</i> <i>zawsze się coś przyplącze1</i>

Ćwiczenie 5.

Uczniowie otrzymali pocięte i rozsypane w przypadkowej kolejności wersy wiersza Zbigniewa Herberta *Koniec wieku*. Zadaniem młodzieży (indywidualnie bądź w grupach) było stworzenie logicznej całości. Kolejne wersy w ustalonej kolejności naklejali na arkusze papieru. Po wykonaniu zadania porównali tekst z pierwowzorem.

Zbigniew Herbert i
„Portret końca wieku”

Wyniszczony narkotykami szalem spalin uduszony
Spalony w gwiazdę płonąca goreje Super Nowa
Trzech wieczorów — chaosu pożądania udręki
Wchodzi na trampolinę zaczyna od nowa
Karzełku naszych czasów gwiazdko zetlałych wieczorów
Artysto z kozią stopą który przedrzeźniasz demiurga
Jarmarczna apokalipsa o księżę lunatyków
Skryj twarz nienawistną
Póki czas jeszcze przywołaj Baranka wody oczyszczenia
Niech wszędzie gwiazda prawdziwa *Lacrimoso* Mozarta
Przywołaj gwiazdę prawdziwą krainę stulistną
Niech ziści się Epifania otwarta jest Nowa Karta.

(Herbert, 1998: 682)

Ćwiczenie 6.

Zaprezentowałam uczniom wiersz Stanisława Młodożeńca *Wiek XX* oraz tekst anonimowego autora odnaleziony na jednym z blogów internetowych. Zachęcałam uczniów do stworzenia kolejnych wersów w podobnej konwencji.

Stanisław Młodożeniec

XX wiek

zawiośniało — latopędzi przez jesienność białosnieże — KINEMATOGRAF
KINEMATOGRAF KINEMATOGRAF...
słowikując szeptolesia falorycznie caruzieją. — GRAMOPATHEFON GRAMO-
PATHEFON GRAMOPATHEFON...
iokohama — kimonooka cię kochają z europy — RADIOTELEGRAM RADIO-
TELEGRAM RADIOTELEGRAM...
espaniole z ledisami parlowacąc sarmaceniem — ESPERANTISTO ESPERAN-
TISTO ESPERANTISTO...
odwarszawiam komentuję dosłoneczniem — AEROPLAN AEROPLAN... zjed-
noliterzam paplomanie
— STENOGRAFIA...

(Młodożeniec, 1977: 14)

Z SYMEKart blog

XXI wiek

hamburgerozada lada grubba pupa gupa
MAKDONALDY MAKCZIKENY MAKARENA
łowca sklonowaciała ciała człeka liftoneda
GENIETYKA GENIETYKA GENIETYKA
małse miękkie gejtsowate — aaa laagi no te baki
ŁINDOUS ŁINDOUS 2000 MILLENIUM
sasami usama husajna bin arafat landen center
TERROR OR TERRORR OMMM
tarzan z busza brejfhart w golfie
POLITYKA — NIE DOTYKAJ

(<http://symekart.blog.pl/?s=xxi+wiek>)

Przykład realizacji uczniowskich:

21 listopada 2006

Myślkondensacja fastfudospacja sensegucja

SESEMESY SESEMESY SESEMESY

Trogloklabingi technoklamłocka strobospoty drago draki

DUMDUM DRAMA DUM DUM DRAMA

Bicodresopsy testosteratron działkoksosztanga

SIĘ SIĘ SIŁOWNIA SIĘ SIĘ SIŁOWNIA

Burzomóżgownia wierszoplapyastyka melodramatragiklamacja

WART ART SZTATY WART ART SZTATY

DZIEŃ 2. (twórczość może być zabawą)

„*Homo Anno Domini 200X*” czy *puszka Pandory*?

- a) część merytoryczna: prezentacja awangardowych grup artystycznych początku XX stulecia (ekspresjonizm, kubizm, dadaizm, surrealizm, futuryzm) oraz awangardowych rozwiązań literackich oscylujących wokół poezji wizualnej (kaligramy), przekładu in-

tersemiotycznego, przypadkowości, fragmentaryzmu; wykazanie związków literatury ze sztukami plastycznymi, filmem, teatrem.

Ćwiczenie 1.

Kopiując pomysł Juliana Tuwima, uczniowie tworzyli cztery wersje popularnej rymowanki *Wlazł kotek na płotek* (kubistyczną, dadaistyczną, surrealistyczną oraz taką, jakiej patronowałby Apollinaire — kaligramy). Uczniowie pracowali w czterech grupach, każdy zespół posługiwał się inną konwencją.

- b) tworzenie „instalacji poetyckiej” — „Homo Anno Domini 2005 czy puszką Pandory”; próba utworzenia wizerunku *homo novus* koncentrującego się wokół haseł: *homo faber*, *homo ludens*, *homo sapiens*, *homo insipiens*, *homo oeconomicus*, *homo viator*.

Ćwiczenie 2.

Uczniowie na zajęcia przynieśli stare gazety — kolorową „prasę kobiecą”, prasę branżową, brukową, dzienniki etc. Przeglądali je i wycinali nagłówki, fragmenty artykułów, sloganów reklamowych, które w jakiś sposób kojarzyły im się z hasłami: *homo faber*, *homo ludens*, *homo sapiens-homo insipiens*? (wcześniej skonstatowaliśmy, że we współczesności często zacierą się granica między przejawami mądrości a głupoty człowieka, zatem kategorie te będą traktowane łącznie), *homo oeconomicus*, *homo viator* i wskazywały na współczesne przejawy wskazanych archetypów (wydrukowane i wcześniej objaśnione hasła leżały na pustych ławkach w różnych miejscach sali). Wycięte fragmenty tekstów i wyrazy gromadzone były na ławkach obok haseł. Gdy liczba wycinków była już wystarczająca do dokonania twórczej selekcji, uczniowie zbierali się przy każdej z ławek i ustalali kolejność haseł tak, by utworzyły dadaistyczny poemat (oczywiście nie wszystkie wycinki zostały wykorzystane). Uczniowie postępowali analogicznie przy każdej ławce. W ten sposób powstało pięć tekstów odpowiadających tytułom: 1. *Homo sapiens-homo insipiens*(?), 2. *Homo faber*, 3. *Homo ludens*, 4. *Homo oeconomicus*, 5. *Homo viator*. Uczniowie powstałe poematy wraz z tytułami naklejali na ścianki zewnętrzne przygotowanego wcześniej pudła (dobrze, żeby był to dość regularny sześcian),

zostawiając nieoklejoną część „skrzydeł” otwierających pudło, na które przytwierdzany został napis: *homo novus*. Dno pudła wyklejone zostało wizerunkami ludzi współczesnych (mieszanie wizerunków „sfery *sacrum* i *profanum*”, piękna i brzydota, postaci kultury pop i bohaterów codzienności, biedy i zbytku etc.), na które wmontowano zostało lustro, w którym *homo novus* otwierający „puszkę Pandory” zobaczyłby swoje oblicze.

Przykład realizacji uczniowskiej:

HOMO NOVUS

<p><i>HOMO VIATOR</i> <i>Życzymy udanych wakacji</i> <i>Podróż do źródeł</i> <i>Wycieczka 2-osobowa do Disneylandu w Paryżu</i> <i>Ci, co chodzą i pływają szlakami</i> <i>W drodze do Pałacu Elizejskiego dla idiotów</i> <i>Schwytani w sieć</i> <i>Pazerni wyzwolicieli</i> <i>Światowe życie po urlopie</i> <i>Powrót chłopca marnotrawnego</i> <i>Do pracy</i></p>	<p><i>HOMO LUDENS</i> <i>Witajcie w raj</i> <i>Nagrody zostaną przyznane i wręczone do dnia 17 grudnia</i> <i>Ukryte pragnienia?</i> <i>Poczuj się zawsze młody</i> <i>Lek na cały lęk</i> <i>Śpiewanie i szczytowanie</i> <i>Sex i śpiew</i> <i>W pogoni za suknią ślubną znowu ślub</i> <i>Zmień życie na lepsze!</i> <i>Zmień auto na lepsze!</i></p>
<p><i>HOMO FABER</i> <i>Twardziele z jajami</i> <i>za bary z twardą babą</i> <i>Zespół szczęśliwie zakochanych</i> <i>Zakochaj się</i> <i>Kochaj się</i> <i>Betonowe połoźnictwo</i> <i>Życie jak show</i> <i>Sztuka życia brzydzi</i> <i>Mężczyźni muszą się wyemancypować</i> <i>Potwory!</i></p>	<p><i>HOMO SAPIENS = HOMO INSIPIENS</i> <i>Ja tu rządę</i> <i>Media robią swoje w blokowiskach</i> <i>Religia całodobowa</i> <i>Telenowela bez happy endu</i> <i>Europa wieku średniego bez końca</i> <i>Nowy rząd premier w potrzasku</i> <i>prawo do golonki</i> <i>uczucie pełności na wierzchu</i> <i>Człowiek z plastiku</i></p>

<p><i>HOMO OECONOMICUS</i> <i>Zacznij wreszcie zarabiać!</i> <i>Trzymaj formę!</i> <i>To dziecinnie łatwe</i> <i>dobre ceny — jakość — wybór</i> <i>Lekkość bycia</i> <i>Naga prawda nie zawsze jest piękna</i> <i>Bieda ma twarz dziecka</i> <i>Argument nędzy</i> <i>Mierzymy sekunda po sekundzie!</i> <i>Więzień Nibylandii</i> <i>Ciche marzenie</i> <i>... Życie</i></p>	
--	--

DZIEŃ 3. (praca bardziej zindywidualizowana, wymagająca większych kompetencji językowych)

„Metamorfozy” mitu o Narcyzie, czyli archetyp współczesności...

- a) część merytoryczna: analiza i interpretacja porównawcza różnych tekstów kultury realizujących i będących reinterpretacją mitu o Narcyzie (od Owidiusza przez teksty Herberta, Jasnorzewskiej po teksty zespołu „Łzy”, od starożytnych mozaik przez dzieła Carravaglia, Daumiera, Malczewskiego po obrazy surrealistów); wykazywanie wieloznaczności archetypu Narcyza, wykazywanie głębi tragizmu bohatera, ostrzeżenie przed uproszczonym odczytywaniem historii bohatera. Dyskusja: Narcyz — symbolem człowieka współczesnego?
- b) tworzenie własnych literackich komentarzy do obrazu Salvadora Dali — *Metamorfoza Narcyza*

Ćwiczenie 1. (wykonywane w parach polsko-litewskich)

Zadaniem uczniów było stworzenie tekstu lirycznego inspirowanego obrazem Salvadora Dali *Metamorfoza Narcyza* i wykorzystującego

przemyslenia z pierwszej części zajęć. Każdy z uczestników warsztatów mógł skorzystać z jednej rady przygotowanej przez prowadzącą („rady”, spisane na kartkach, leżały na stolyczku, uczniowie w miarę potrzeb podchodzili i wybierali sugestię). Nauczyciel objaśniał. Przykłady „rad”:

- Posłuż się liryką maski-rol (głos oddaj którejś z nimf, może przemówi jakiś element natury, np. tafla wody).
- Stwórz „dwugłos” — przeplataj strofy, które będą monologiem Narcyza i te, które stanowić będą bezosobowy komentarz (a może komentarz mentora).
- Wykorzystaj klamrę kompozycyjną. Pomyśl, jakie słowa mogłyby ją tworzyć tak, by użyte po raz drugi nabrały innego znaczenia.
- Odwołaj się do tradycji liryki bezpośredniej, stwórz ekspresyjny monolog Narcyza.
- Monolog liryczny oprzyj na wyjaskrawieniu słów-kluczy (pomyśl, jakie to słowa i jak nadać im sens symboliczny — może natchnie Cię obraz).
- W Narcyzie zakochała się Echo... Czy dominantą kompozycyjną wiersza nie mogłoby być powtórzenie albo epifora?
- Jeśli Narcyz stanowi poniekąd archetyp człowieka współczesnego, czy jego refleksji nie można by oddać językiem „nawijki hip-hopowej”, elo?
- Obraz Salvadora Dali wykorzystuje motyw lustrzanego odbicia, ale odbicia przetworzonego. Stwórz wiersz — „pozorne lustrzane odbicie”.
- W swoim wierszu stwórz lirycznego bohatera (Narcyza — „emblemu tautologii”) jakby wprost wywiedzionego z tekstów Herberta (dwie wersje mitu o Narcyzie w tomie *Król mrówek*).
- Herbert twierdził, że historia Narcyza nadaje się jedynie na „modne haiku”. Spróbuj je stworzyć.
- Herbert twierdził, że historia Narcyza nadaje się jedynie na „modne haiku”. A może uda się stworzyć równie popularny limeryk?
- Baw się neologizmami, przecież obraz surrealisty można opisać jedynie za pomocą językowych innowacji.

- Postaw na tytuł, niech nie będzie banalny, niech stanowi ukryty klucz do interpretacji, niech będzie dyskusją z tekstem wiersza, niech stanowi zagadkę.

DZIEŃ 4. (pierwsze w pełni indywidualne zadanie oraz takie, które wymaga największej kompetencji pracy zespołowej)

W „labiryncie” prozy codzienności

- a) Wskazanie źródeł symboliki labiryntu i jego wieloznaczności; systematyka labiryntów wg U. Eco i M. Eliade; analiza fragmentów prozy wykorzystujących motyw labiryntu (J. L. Borges, U. Eco, Z. Herbert, B. Schulz, F. Kafka, W. Szymborska); prezentacja ikonografii przedstawiającej labirynty lub inspirowanej nimi; dyskusja wokół zagadnień: na ile i w jakich aspektach egzystencja człowieka współczesnego przypomina uwięzienie w labiryncie oraz czy miasto stanowi współczesne „wcielenie” labiryntu?

Ćwiczenie 1.

Uczniowie otrzymali polecenie, by utworzyć swoje CV (mogło być ono typowym zapisem danych biograficznych, próbą stworzenia życiorysu uniwersalnego, mogło to być zmetaforyzowane *curriculum vitae*, CV zapisane za pomocą nazw wartości istotnych dla człowieka na różnych etapach życia, w pełni wyimaginowany życiorys, CV jako zapis tytułów lektur typowych dla kolejnych okresów egzystencji, życiorys składający się z cytatów, sentencji etc.) i wpisać je w graficzny wzorzec któregoś z omawianych labiryntów (np. klasycznego z zaznaczonym centrum, labiryntu-drzewa, labiryntu-kłacza).

- b) prozatorskie wprawki literackie (stworzenie kośćca fabuły historii rozgrywającej się w miejskim labiryncie; wykorzystanie kompozycji ramowej, szkatułkowej oraz techniki punktów widzenia; wprowadzenie różnych typów narracji: personalnej, auktorialnej, kronikarskiej; świadome posługiwanie się stylizacją i indywidualizacją języka).

Młodzież została podzielona na trzy grupy (kryterium podziału dwóch grup była płeć, trzecia grupa — mieszana). Każda z grup tworzyła krótką historię, która rozgrywała się w „miejskim labiryncie” (tytuł, jaki nadaliśmy historii, to: *Labirynt — ziemia nieobiecana*). Historia opierać się miała na tożsamym „koścu” świata przedstawionego, który wcześniej ustaliliśmy: wieczór, ostatnie 15 minut ciężkiego dnia pracy w wielkiej korporacji i kwadrans po zakończeniu go, eksponowanie dotkliwego poczucia osamotnienia, bohaterowie: „on” i „ona”, „centrum labiryntu”, do którego dążą — bankomat. Ustalony porządek opisywanych wydarzeń, które przeżywać będą zarówno „on”, jak i „ona”, składał się z następujących elementów:

1. Ogrzewanie dłoni kubkiem z herbatą tuż przed wyjściem z pracy.
2. Wtulanie się w płaszcz/kurtkę, naciąganie czapki.
3. W czasie oczekiwania na autobus, obserwowanie bezdomnego na przystanku (refleksje na temat samotności).
4. Obserwowanie pary zakochanych, która nie zdążyła na autobus, którym on/ona odjeżdżają (refleksje).
5. Wypłacanie pieniędzy z bankomatu („ją” uderza zimno dotykanych klawiszy, „on” czuje ciepło kogoś, kto dotykał je przed chwilą).

Każda z grup prowadziła narrację, wykorzystując podane elementy w niezmięnionej kolejności, na każdy z punktów przeznaczając cztery, pięć zdań. Wszystkie zespoły posługiwały się narracją w czasie przeszłym. Grupa pierwsza — narratorką „ona”. Grupa druga — narratorem „on”. (Grupa pierwsza i druga określiły indywidualne cechy języka, jakim posługiwać się będą bohaterowie). Grupa trzecia — narrator trzecioosobowy. (Grupa eksponowała obiektywizm i wszechwiedzę narratora).

Historia wpisana była w ramę kompozycyjną, którą stanowił stworzony wspólnie z nauczycielem fragment:

Miasto — misterna tkanina... Wątek i osnowa, wciąż wątek i osnowa, aż do upiornego zatracenia na kolejnym guziku ronda. Absurdalne węzły skrzyżowań, cekiny sygnalizacji świetlnej, tandetny brokat migaczy i to uporczywe dudnienie krosen, jakie towarzyszy przędzy życia. Utracona ziemia obiecana, chybiona Arkadia, pustynny labirynt. Pustka i przesyt. Nadmiar i brak... Upiorne iglice mieszczańskich wież Babel i przepojo-

ny wstydem Tartar suteryn... Plastikowa podróbka Złotego Cielca o twarzy Minotaura z blokowiska. Ciemność roziskrzona epifanią „prawdziwego” życia migających ekranów. Życie w beczcze, beczcze śmiechu, nigdzie prawdziwego człowieka... naprawdę.

Uczniowie pracowali na komputerach tak, żeby była możliwość ewentualnych poprawek i wydruku. Po skończeniu pracy i korektach, teksty wydrukowaliśmy i rozciąiliśmy wzdłuż kolejnych zdań, które naklejone zostały na dużym arkuszu papieru w formie „ślimacznicy” zbliżającej się do centrum arkusza. Przyklejane były na zmianę fragmenty narracji stworzonej przez kolejne grupy (poczynając od wspólnego wstępu, później: opowiada „ona”, „on”, narrator auktorialny; czynność powtarzamy pięciokrotnie, kończąc tekstem ramowym). Tekst urozmaiciliśmy „wmontowanymi” w „labiryntowy” zapis reprodukcjami grafik Eschera i fragmentami lusterek.

Poczynione obserwacje i przeprowadzona ewaluacja (spontaniczne i inspirowane rozmowy po każdym spotkaniu oraz pisemna ankieta zamykająca cykl warsztatów) pozwalają mi stwierdzić, iż główne założone cele zajęć zostały osiągnięte. Młodzież litewska aktywnie uczestniczyła we wszystkich ćwiczeniach, chętnie współpracując z polskimi kolegami. Litwini częściej niż na obserwowanych przeze mnie tradycyjnych zajęciach wypowiadali się, aktywizowali werbalnie, używając języka polskiego w różnych funkcjach komunikacyjnych i stylach funkcjonalnych. Zarówno młodzież polska jak i litewska najwyżej oceniła atrakcyjność warsztatów przeprowadzonych drugiego dnia cyklu spotkań. Efekt prac podczas tych właśnie zajęć był najbardziej spektakularny i dał najwięcej satysfakcji uczestnikom (dowodły tego deklaracje w ankietach ewaluacyjnych). Co łatwo było przewidzieć, rozbieżności w ocenie warsztatów pojawiły się na poziomie dostrzegania ich waloru poznawczego i doskonalenia umiejętności poprawnego posługiwania się językiem polskim. Grupa polska marginalizowała rolę zajęć w kształceniu kultury języka, dając pierwszeństwo wiedzy teoretycznej dotyczącej awangardowych kierunków w sztuce. Litwini wartościowali te same kryteria w odwrotnych proporcjach.

Doświadczenie przeprowadzonych zajęć kazało mi również wysnuć wnioski, które można by wdrożyć w realizacji podobnego projektu w przyszłości. Zadania przewidziane na pierwszy i ostatni dzień cyklu zajęć są

dość czasochłonne. Mnogość i różnorodność ćwiczeń (pierwszy dzień) i obszerność projektu (dzień ostatni) wymaga od prowadzącego konsekwentnego reżimu czasowego, ciągłego dyscyplinowania i inspirowania twórczej aktywności uczniów. Szczególnie trudne jest to na zajęciach ostatnich, stąd proponuję wydłużyć to właśnie zamykające cały cykl spotkanie. Atrakcyjnym pomysłem wydaje mi się również projekt stworzenia wernisażu, na którym uczestnicy warsztatów mogliby, w zaproponowany przez siebie sposób, przedstawić efekty swoich działań artystycznych.

Bibliografia

- Herbert, Z. 1998. *Poezje*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 682.
- Hillar, M. 2006. *My z drugiej połowy XX wieku, Utwory zebrane*. Stargard Gdański: Instytut Kociewski, 108.
- Młodożeniec, S. 1977. *Poezje wybrane*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 14.
- Różewicz, T. 1988. *Poezje. T. 1*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 483. <http://symekart.blog.pl/?s=xxi+wiek>. Dostęp 3 września 2006.
- Szyborska, W. 1986. *Ludzie na moście*, Warszawa: Czytelnik, 24–25.

(Footnotes)

- 1 Kursywą zaznaczono przykłady realizacji uczniowskich.

Elżbieta Dalek jest doktorantką Uniwersytetu Łódzkiego (Katedra Literatury Pozytywizmu i Młodej Polski), nauczycielką języka polskiego. Jej zainteresowania naukowe oscylują wokół zagadnień literackiego epigonizmu, obecności tendencji neosarmackich w prozie historycznej XIX wieku i próby osadzenia pisarstwa historycznego w kontekście współczesnych badań posthumanistycznych. Ze względu na aktywność zawodową interesują ją także praktyczne możliwości transponowania treści historycznoliterackich na język dydaktyki szkolnej.